

Amoris Laetitia – cz. 5 – Rodzina szko?? cz?owiecze?stwa

Podno?? rodziny czyni j? szko?? wzajemno?ci, braterstwa, uspo?ecznienia, czu?o?ci, cz?owiecze?stwa: wielk? szko?? wolno?ci i pokoju.

„[...] wi?? braterstwa, która powstaje w rodzinie mi?dzy rodze?stwem, tworzy si? w klimacie wychowania do otwarto?ci na innych, jest wielk? szko?? wolno?ci i pokoju. [...] to w?a?nie rodzina wnosi w ?wiat braterstwo! Pocz?wszy od tego pierwszego do?wiadczenia braterstwa, umacnianego przez mi?o?? i wychowanie w rodzinie, styl braterski promieniuje jak obietnica na ca?e spo?ecze?stwo. [...] musimy cierpliwie uczy? dzieci, aby traktowa?y siebie jak bracia. Taka praktyka, czasem m?cz?ca, to prawdziwa szko?a ?ycia spo?ecznego” (AL 194-195).

Jej wp?yw przekracza próg domu, towarzyszy?c dzieciom i m?odzie?y w najszerszym kontek?cie spo?ecznym.

„Rodzina jest ?rodowiskiem podstawowej socjalizacji, poniewa? jest pierwszym miejscem, gdzie uczymy si? stawa? wobec innych, wys?uchiwa? si? nawzajem, dzieli? si?, wspiera?, szanowa?, pomaga?, ?y? jedni z drugimi. Funkcj? edukacji jest wzbudzenie poczucia ?wiata i spo?ecze?stwa jako «?rodowiska rodzinnego», jest wychowanie do umiej?tno?ci «przebywania» poza granicami swego domu. W kontek?cie rodzinnym uczymy si? odnajdywania blisko?ci, opieku?czo?ci, pozdrawiania si? nawzajem. Tu ?amie si? pierwszy kr?g ?miertelnego egoizmu, aby uzna?, ?e ?yjemy obok innych, z innymi, którzy s? godni naszej uwagi, naszej ?yczliwo?ci, naszej mi?o?ci. Nie ma wi?zi spo?ecznej bez tego pierwszego codziennego wymiaru, niemal mikroskopijnego: przebywanie razem w blisko?ci, mijaj?c si? ze sob? w ró?nych porach dnia, martwi?c si? o to, co dotyka nas wszystkich, spieszy?c sobie nawzajem z pomoc? w ma?ych codziennych sprawach” (AL 276).

Podkre?la si? szczególnie warto?? przypisywan? osobom starszym jako sprawdzian dla cywilizacji: „wra?liwo?? na osoby starsze jest istotn? cech? cywilizacji. Czy w danej cywilizacji okazuje si? wzgl?dy osobom starszym? Czy jest w niej miejsce dla osoby starszej? Ta cywilizacja b?dzie si? rozwija?a, je?li b?dzie potrafi?a szanowa? rozs?dek, m?dro?? osób starszych” (AL 192).

Rodzina, która zachowuje pami?? historyczn?, jest zasobem spo?ecznym, który czyni ?wiat bardziej domowym, przyjaznym do zamieszkania, ludzkim, poniewa? bez pami?ci nie ma przysz?o?ci i – przede wszystkim – nie ma procesu ucz?owieczenia. „Rodzina, która nie szanuje i nie dba o swoich dziadków, b?d?cych jej ?yw? pami?ci?, jest rodzin? rozbit?. Natomiast rodzina, która pami?ta, jest rodzin?, która ma przysz?o??. (AL 193).